

## Zośka – Piersi

Trzepała Zośka dywan, z dywanu leciał kurz  
Tak ciężko pracowała, że siły nie ma już,  
Więc radio se włączyła, a w radiu chłopak grał  
I lżej się jej robiło, gdy do niej tak śpiewał:

Kocham cię, miłości daj mi znak  
Kochaj mnie la, la, la, la, la, la  
A ona go słuchała i pokochała go,  
Bo pięknie dla niej śpiewał on

Kierowca w autobusie, co zdążyć chciał na czas  
Do dechy radio zgłosił i wdepnął mocno w gaz,  
Bo w radiu swym usłyszał tę samą piosenkę,  
Co Zosia ją słuchała, więc nucił ten refren:

Kocham cię, miłości daj mi znak  
Kochaj mnie la, la, la, la, la, la  
I każdy z pasażerów zaśpiewał razem z nim,  
Bo ładny miała piosnka rym

Kierowca autobusu przez okno wyjrzał swe  
Zobaczył przez nie Zosię jak trzepie dywan ten,  
Więc zaraz się zatrzymał, trzepaczkę wziął jej z rąk  
I zaczął walić w dywan, śpiewając piosnkę tą:

Kocham cię, miłości daj mi znak  
Kochaj mnie la, la, la, la, la, la  
A Zosia go ujrzała i pokochała go  
I już za trzy miesiące była jego żoną

Lalla la la la  
I już za trzy miesiące była jego żoną  
Lalla la la la  
I już za trzy miesiące była jego żoną  
Lalla la la la  
I już za trzy miesiące była jego żoną



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych